

MARAIN IIAISIG, profesor, historyk; urodzony 31 maja 1908 r. we Lwowie. Pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, jeden z najwybitniejszych polskich specjalistów w dziedzinie heraldyki i sfragistyki. Autor wielu publikacji, m.in. „Sfragistyka szlachecka doby średniowiecza”, „Herb miasta Wrocławia, jego geneza i symbolika”.

Jawor, który prawa miejskie posiadał już przed 1242 rokiem za panowania pierwszych Henryków śląskich, wcześniej obrał swoim patronem św. Marcina. Pod jego właśnie wezwaniem wznosił się tutaj pierwszy kościół parafialny. Rozwój miasta przypada jednak dopiero na drugą połowę XIII wieku, kiedy przeprowadzony w 1278 r. podział dziedzictwa Piastów legnickich i utworzenie nowych księstw, w tym księstwa jaworskiego, podniosło rangę miasta jako osobnej rezydencji piastowskiej. Z ożywieniem życia gospodarczego w mieście, organizacją cechów rzemieślniczych oraz nawiązaniem kontaktów zewnętrznych zrodziła się potrzeba posiadania własnej kancelarii oraz sprawienia pierwszej pieczęci miejskiej, jako symbolu władzy samorządowej oraz instrumentu wiarygodności wystawianych pism. W godle tej pierwszej urzędowej pieczęci Jawora pojawił się patron miasta — Św. Marcin. Takie były narodziny miejskiego herbu Jawora. Jego treść obrazową utrwaloną w plastycznej postaci oraz zachodzące w nim zmiany na przestrzeni sześciu wieków śledzić możemy w wizerunkach dawnych pieczęci urzędowych zachowanych w odciskach przy starych pergaminach i aktach miejskich XIV— XIX w. Dokonajmy starannego przeglądu tego podstawowego materiału źródłowego o niezaprzeczalnej wiarygodności historycznej.

Najstarsza pieczęć Jawora, choć sprawiona jeszcze w XIII wieku, dochowała się w wyraźnych plastycznie odciskach woskowych dopiero przy dokumentach z lat 1300, 1336 i 1340. Pieczęć ta, o śr. 57 mm przedstawia św. Marcina jako rycerza siedzącego na koniu powoli stąpającego w prawą stronę, z głową w aureoli, odcinającego mieczem połą swego płaszcz dla stojącego z tyłu za koniem żebraka. W otoku napis ryty literami gotyckiej majuskuly: SIGILVM • BVRIENSIVM • DE • JAWOR. Cechy ikonograficzne obrazu napieczetnego jak również brzmienie napisu

otokowego nawiązujące do form legend najstarszych pieczęci, wskazują na jej trzynastowieczną proveniencję.

Jeszcze w pierwszej poł. XIV wieku rajcy i ławnicy jaworscy używali wspólnie pieczęci ogólnomiejskiej z XIII w. W drugiej poł. XIV wieku pojawia się osobna pieczęć sprawiona dla wójta dziedzicznego oraz ławników, o śr. 42 mm. W jej polu również powtarza się; scena ze św. Marcinem na koniu w prawo: Postać Św. Marcina niekształtna, jakby wyciągnięta ku górze, głową wychodząca poza otok z napisem jeszcze majuskulnym: SCABINORVM CIVITATIS [JAWOR]. Ostatni wyraz napisu zniszczony i nieczytelny. Odciski tej pieczęci znane są z lat 1380 i 1447.

Z końca XV wieku pochodzi druga pieczęć sekretna Jawora o średnicy 32 mm. W jej polu św. Marcin na koniu, na jego głowie czapka książęca, zaś żebrak siedzący na ziemi pod tułowiem konia. Dokoła na wstędze trzykrotnie załamanej, napis literami gotyckiej minuskuły: SECRETUM / CIVITATIS / JAWRENSIS.

Opisane wyżej średniowieczne pieczęcie Jawora stanowią podstawową dokumentację, plastyczną znaku miejskiego w postaci ustalonej na przestrzeni XIII-XV wieku. Godłem tym pieczętowali się wójt dziedziczny, ławnicy oraz rada miejska.

Do pieczęci średniowiecznych Jawora dołączyć by należało jeszcze pieczęć landwójta i ławników krajowych księstwa z XIV wieku. Zamek w Jaworze był już na przełomie XIII/XIV wieku siedzibą wójta krajowego (landwójta), a jego pieczęć choć nie reprezentowała władz miasta, nosiła również w swoim godle postać patrona kościoła parafialnego i miasta, jednak odmiennie niż na pieczęciach miejskich. Pieczęć powyższa, o śr. około 40 mm, sprawiona jeszcze w XIV wieku, znana jest z odcisku przy dokumencie z 1447 r. Odcisk pieczęci silnie starty i niewyraźny, wyobraża w polu figurę świętego w półpostaci, w szatach pontyfikalnych z pastorałem w ręku. Jest to niewątpliwie św. Marcin tylko w stroju duchownego. W otoku napis majuskułą gotycką, prawie nieczytelny: SCABINORVM PROVICIALIVM I JAVOR. Odciski tej pieczęci występują na aktach jeszcze w poł. XVII w.

W drugiej poł. XVI wieku zachodzą istotne zmiany w godle pieczęci miejskich Jawora. W latach osiemdziesiątych tego stulecia sprawiona nowa pieczęć, odcisnięta na dokumencie z 1587 r., o śr. 45 mm, wyobraża dwie obok siebie i lekko ku sobie nachylone tarcze herbowe; z szachownicą po stronie prawej i dotychczasowym godłem miasta, św. Marcinem na koniu, po stronie lewej. Tarcze spina u góry hełm z bujnymi labrami, a na nim trójkątny pióropusz z szachownicą powtórzoną z pola tarczy prawej.

W otoku: + SIGILLVM + REIPVBLI + CAE + ET + CIVI-TATIS + JAVRAVIENSIS. Podobną, tylko mniejszych rozmiarów pieczęć o śr. 40 mm, rejestruje Hupp w swoim herbarzu. Odciski tych pieczęci występują często na aktach papierowych XVII wieku. Sprawiona z końcem XVII w. nowa pieczęć, o śr. 45 mm, posiada godło identyczne w swojej treści, i strukturze heraldycznej oraz w otoku napis: SIGILLVM REPUBLICAE ET CIVITATIS JAVRAVIENSIS.

Współcześnie z opisaną wyżej pieczęcią pojawia się na aktach papierowych mała pieczęćka o śr. 25 mm, również z dwiema tarczami herbowymi spiętymi wspólnym hełmem z labrami i klejnotem oraz napisem w półotoku: SIGILVM • REIP • JAVRAVI. Z końca XVII w. pochodzi jeszcze jedna pieczęć o śr. 36 mm, z godłem bez zmian i napisem: SIGILLUM CIVITATIS JAURAVIENSIS. Przed 1750 r. występuje w urzędowaniu większa nieco pieczęć o śr. 47 mm, z godłem powtórzonym z pieczęci XVII-wiecznych, tylko odmiennym napisem: SIGILLUM • REIPUBLICAE • ET • CIVITATIS • JAUROVIENSIS.

Kancelaria miejska Jawora używała od 1751 r. owalnej pieczęci o wymiarach 24 x 20 mm, z godłem jak wyżej i napisem: SIGIL CANCELAR JAVRAVI - 1751. W drugiej poł. XVIII wieku na aktach miejskich występowała jeszcze pieczęć o śr. 30 mm z odmiennym, typowo renesansowym napisem: SIGILLUM • SENATUS • POPULIQUE • JAURAVIENSIS.

Pieczęcie poszczególnych urzędów miejskich XVIII i XIX w. nosiły w swoim godle jedynie tarczę z szachownicą.

Święty Marcin - rycerz na rumaku przedstawiany w scenie miłosierdzia chrześcijańskiego, pozostaje wyłącznym motywem obrazu herbowego jeszcze

w drugiej połowie XVI wieku, ale już pod koniec tego stulecia następują istotne zmiany w godle miejskim i jego strukturze heraldycznej. Na sprawionych nowych pieczęciach miasta zjawiają się dwie umieszczone obok siebie tarcze herbowe spięte u góry wspólnym, hełmem i klejnotem rycerskim. Na tarczy po stronie prawej szachownica powtórzona w klejnocie herbu, zaś w polu tarczy lewej św. Marcin na rumaku, jak na pieczęciach średniowiecznych. Takie udostojnienie i wzbogacenie treści obrazowej herbu miejskiego nie posiada swojej dokumentacji w przywileju herbowym wydanym przez dwór praski, gdyż miasto nigdy nie otrzymało takiego przywileju. Jaka więc mogła być przyczyna tej niespodziewanej zmiany herbu miejskiego wprowadzonego na nowe pieczęcie urzędowe Jawora bez oficjalnej akceptacji ze strony dworu królewskiego w Pradze? Wiek szesnasty, to jeszcze okres świetności miast śląskich, ożywiany duchem renesansu. Miasta widząc w herbie swoim graficzny i reprezentacyjny symbol władzy samorządowej usiłują kształtować swoje herby na wzór herbów rodów panujących. Jawor, choć posiadał godło miejskie przyjęte i ustalone już w trzynastym wieku,

zaprażył mieć również herb bogatszy w treści, dostojny i zdobny w rycerskie emblematy. W pierwszej poł. XIV wieku, do 1346 r. miasto było rezydencją odrębnego księstwa jaworskiego, którym władał Henryk ks. jaworski, a po jego śmierci przejął je w posiadanie Bolko II ks. świdnicki. Kiedy w 1392 roku, po śmierci księżniczki Agnieszki księstwo świdnicko-jaworskie przeszło pod bezpośrednią władzę królów czeskich, zamek jaworski stał się rezydencją królewskiego starosty krajowego. Jeszcze na wielkiej pieczęci Agnieszki, żony Bolka II, ostatniej niezależnej pani na Świdnicy i Jaworze, pojawił się przedstawiony oddzielnie herb księstwa jaworskiego. Ten właśnie herb dawnego odrębnego księstwa jaworskiego z szachownicą w polu tarczy, powtórzoną w klejnocie herbu, miał wzbogacić i udostojnić herb miasta Jawora. Taka była geneza zmiany herbu, miejskiego dokonanej samorzutnie z inicjatywy rady miejskiej i ambitnego patrycjatu przy dyskretnej, nieoficjalnej aprobacie królewskiego starosty krajowego rezydującego na zamku jaworskim. Kiedy najwcześniej, pojawił się ten nowy, podwójny herb w ikonograficznych przekazach? Już na mapie Śląska Marcina

Helwiga z 1561 r., wśród zamieszczanych na niej herbów 14 księstw śląskich oraz ich stolic, znajdujemy również herb księstwa jaworskiego, a poniżej tarczę ze św. Marcinem na koniu. Jeszcze w poł. XVII wieku miasto było świadome swojego herbu, ale myślało o nowym, uświetnionym książęcymi emblematami. J. Schickfus widział w herbie Jawora tylko postać św. Marcina na koniu. Jednak herb z szachownicą książąt jaworskich uzyskał u władz miejskich pierwszeństwo, gdyż chciano w nim widzieć stare godło miejskie. Jeszcze w 1874 r. w „Leipziger Illustrierte Zeitung” z 8 sierpnia tegoż roku herb z książecą szachownicą określono jako: das sehr alte Wappen.von Jauer. Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż zmiana godła i wzbogaceniu jego treści heraldycznej towarzyszyły zmiany w treści i brzmieniu napisów otokowych nowych pieczęci z XVII i XVIII wieku. SIGILLUM REIPUBLICAE ET CIVITATIS JAUROVIENSIS” (w XVII w.) i „SIGILLUM SENATUS POPULIAUE JAURAVIENSIS” (w XVIII w.) to formy typowe i modne w legendach napieczętnych doby renesansu akcentujące w tytulaturze rangę miasta i jego samorządu.

Tak więc udostojniony u schyłku XVI wieku herb Jawora wiążąc na dwóch tarczach herby dawnego księstwa Piastów jaworskich i samego miasta zaspokajał wielkomieszczańskie ambicje ówczesnego patrycjatu. W tej dwutarczowej postaci ustalił się w następnych stuleciach i przetrwał aż do 1945 roku.

W świetle przedstawionej dokumentacji dwóch odmiennych postaci miejskiego herbu, spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, którą z nich uznać należy za właściwy, historycznie uzasadniony herb Jawora? Przyjęcie w XVI wieku do zmienionego godła miejskiego dwóch tarcz; z dawnym herbem księstwa jaworskiego oraz z postacią patrona miasta św. Marcina, wprowadzało nową strukturę godła, obcą heraldyce miast polskich, a w szczególności śląskich, ale odpowiadało ambicjom rady miejskiej i miejscowego patrycjatu. Ta zmieniona i wzbogacona treściowo postać herbu przyjęta samorzutnie przez miasto, nigdy nie doczekała się oficjalnego zatwierdzenia dyplomem herbowym przez dwór królewski w Pradze. Natomiast zachowany w zmienionej postaci herbu Św. Marcin jako patron miasta, już w trzynastym wieku przyjęty przez społeczność, ustalił się w godle miejskim. Tylko

w jego postaci uświęconej tradycją siedmowiekowego istnienia uznać trzeba rzeczywisty i historycznie udokumentowany herb Jawora. Książęca szachownica choć piastowska, ale ustalona dopiero w następnym stuleciu jako symbol władzy feudalnej nad miastem, ustąpić musiała miejsca postaci św. Marcina jako patrona miasta.

Klasyczny wzór dla graficznej postaci herbu znajdujemy w wizerunku najstarszej ogólnomiejskiej pieczęci sprawionej jeszcze w XIII wieku. Tak więc w polu tarczy miejskiej Jawora św. Marcin, rycerz w aureoli dokoła głowy, siedzi na koniu zwróconym w prawą stronę i podniesionym mieczem odcina połę swojego płaszcza dla stojącego w tyle żebraka. Barwy herbu nie mają swojej dokumentacji graficznej, ale mają odpowiadać regułom kolorystyki heraldycznej. Tło tarczy błękitne, postać świętego, koń, miecz i żebrak białe, aureola na głowie złota, płaszcz czerwony.

Herb Jawora w swojej postaci ustalonej już w trzynastym stuleciu jest dla nas świadectwem przeszło siedmowiekowej historii miasta.